

Po pierwsze – nie marnuj!

22 marca 2016

Senat pracuje nad nowymi przepisami, które mają oznaczać koniec marnowania żywności przez branżę spożywczą. Handlowcy będą musieli płacić za niszczenie jedzenia i tłumaczyć, ile produktów przekazali na cele charytatywne. Jeśli tego nie zrobią, zapłacą grzywnę.

Jak informuje portal Forbes.pl, projekt po raz pierwszy ujrzał światło dzienne w połowie lutego, podczas posiedzenia senackiej Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej. Senatorowie chcą, by sklepy miały obowiązek raportowania, ile mają żywności i co się z nią dzieje. Projektowane zapisy dotyczyć mają sklepów powyżej 250 metrów kwadratowych, w których przynajmniej połowa sprzedawanych produktów to żywność.

Placówki handlowe musiałyby informować ministra środowiska, ile jedzenia niszczą każdego roku, miałyby również obowiązek przekazywania 0,5 proc. wartości utylizowanej żywności na konto Banków Żywności. Pieniądze miałyby być przeznaczane na kampanie edukacyjne na rzecz zmniejszenia skali marnotrawstwa. Za brak raportów dotyczących ilości żywności przekazywanej na cele charytatywne sprzedawcom groziłoby kary grzywny.

„To potrzebne regulacje. Dzięki projektowanym rozwiązaniom więcej produktów z bliską datą minimalnej trwałości do spożycia lub terminem przydatności trafiałoby do potrzebujących, a nie do utylizacji, jak dzieje się to dzisiaj” – tłumaczy senator Mieczysław Augustyn.

Problem ma charakter globalny – statystyki podają, że w samej Unii Europejskiej marnuje się 100 mln ton żywności rocznie. W skali świata to już 1,3 mld ton, które każdego roku trafiają do utylizacji. Z raportu Komisji Europejskiej dowiadujemy się, że my, Polacy, marnujemy blisko 9 mln ton. To piąty wynik w

Unii. Więcej jedzenia od nas wyrzucają tylko Brytyjczycy, Niemcy, Francuzi i Holendrzy. Do wyrzucania jedzenia przyznało się w 2015 r. ponad 60 proc. Polaków. Najczęściej pozbywamy się z domów jogurtów, warzyw i wędlin.

Od 2009 r. przekazywane przez producentów organizacjom charytatywnym darowizny artykułów spożywczych są zwolnione z VAT. Po kolejnej nowelizacji przepisów – w październiku 2013 roku – nie tylko producenci żywności, ale także sklepy mogą przekazywać żywność na cele charytatywne bez VAT. Z Federacją Polskich Banków Żywności współpracuje już kilka dużych sieci handlowych. Tesco w ciągu dwóch lat przekazało ponad 1,3 tys. ton produktów, a Carrefour, oprócz przekazania żywności, dofinansował zakup ciężarówek wyposażonych w chłodnie.

Źródło: NowyObywatel.pl